

Dr hab. Karol Sanojca, prof. UWr
Uniwersytet Wrocławski

Recenzja czterech ukraińskich podręczników do historii

- (1). Олена Пометун, Ольга Дудар, Нестор Гупан, *Історія. України*, Підручник для 7 класу закладів загальної середньої освіти, Київ, Видавничий дім «Освіта» 2024, с. 208.
- (2). Ірина Васильків, Ілля Паршин, Ірина Димій, *Історія. Україна і світ*, Підручник інтегрованого курсу для 7 класу закладів загальної середньої освіти, Тернопіль, Астон, 2024, с. 319.
- (3). Павло Полянський, Всесвітня історія (рівень стандарту), Підручник для 11 класу закладів загальної середньої освіти, Київ, Грамота, 2024, с. 271.
- (4). Ірина Васильків, Руслан Сіромський, Валерій Островський, Всесвітня історія, Рівень стандарту Підручник для 11 класу закладів загальної середньої освіти, Тернопіль, Астон 2024, с. 191.

W pierwszym z recenzowanych podręczników autorstwa Ołeny Pometun, Olgi Dudar i Nestora Hupana (1), który wydany został w Kijowie w wydawnictwie „Oswita”, omówione zostały średniowieczne dzieje ziem ukraińskich. Książka przeznaczona jest dla uczniów kl. VII. Całość podaną w układzie chronologicznym podzielono na pięć dużych części (1. Powstanie Rusi Kijowskiej; 2. Ruś Kijowska od początku X wieku do połowy wieku XI; 3. Ruś-Ukraina od połowy XI w. do połowy wieku XII; 4. Wołyń i Galicja od końca XII w. do wieku XIV; 5. Ziemie ruskie pod władzą państw sąsiednich od połowy XIV wieku do początku wieku XV). Mimo iż książka liczy tylko 200 stron wypełniona jest szczegółowym materiałem faktograficznym, niestety głównie politycznej proveniencji. Celem niniejszej recenzji nie jest jednak analiza stopnia dopasowania podawanych treści do potrzeb i możliwości uczniów klasy VII, a charakterystyka i ocena informacji związanych z Polakami i państwem polskim. Od razu należy stwierdzić, że jest ich sporo, choć są rozproszone i w głównej mierze dotyczą wydarzeń istotnych dla polsko-ukraińskich relacji. I tak pierwszą wzmianką odnoszącą się do Polski jest informacja o traktacie, który książę Jarosław Mądry zawarł „z polskim królem Kazimierzem” (1, s. 50 – tu oczywiście błąd, gdyż Kazimierz Odnowiciel nigdy królem nie był).

Niektórzy władcy Polski pojawiają się przy okazji opisu związków rodzinnych pomiędzy władcami ruskimi a dynastiami panującymi w krajach Europy Zachodniej¹. Mowa więc o pochodzących z Rusi żonach Bolesława Chrobrego, Kazimierza I Odnowiciela, Ziemowita I. O wyprawach Bolesława Chrobrego na Kijów w latach 1013–1018 poinformowano powołując się na „Kronikę” Thietmara z Merseburga, ale jedynie w kontekście bogactwa miasta (1, s. 73). Wyraźny problem mają autorzy podręcznika z tytułaturą polskich władców, używając niezgodnego z chronologią wydarzeń określenia „król” – tak nazwano Bolesława Chrobrego zdobywającego Kijów w 1018 r. (1, s. 73 – koronował się w 1025 r.); tego określenia także użyto w odniesieniu do Bolesława II Śmiałego wspierającego w 1069 r. Izasława w jego próbie odzyskania władzy w Kijowie (1, s. 79 – władca Polski koronowany był dopiero w 1076 r.)

Okres rozbicia dzielnicowego został w zasadzie pominięty – pojawiają się jedynie incydentalne wzmianki np. o księciu Leszku Białym wspierającym Romana II Halickiego (1, s. 111), o sojuszu króla Daniła z Ziemowitem I Mazowieckim (1, s. 128) i małżeństwie jego córki z polskim księciem z (1, s. 133). W tekście wykorzystane zostały fragmenty kronikarskie autorstwa Wincentego Kadłubka na temat okoliczności objęcia władzy w Galicji przez księcia Romana (1, s. 111) oraz Jana Długosza charakteryzującego czasy panowania księcia halickiego Jerzego I (był to „człowiek mądry i dobry, dla duchowieństwa hojny, pod którego rządami Ruś słynęła Ruś słynęła z osiągnięcia pokoju i dobrobytu” – 1, s. 136).

Znacznie częściej tematyka związana z Polską pojawia się przy charakterystyce wydarzeń z XIV i XV wieku. Niewątpliwie warty podkreślenia jest opis relacji polsko-ukraińskich z czasów Kazimierza Wielkiego. Ówczesne wydarzenia zostały przedstawione w sposób neutralny, pozbawiony narodowościowego, ahistorycznego wydźwięku: „1349. Kampania polskiego króla Kazimierza zapoczątkowała wojnę o ziemie wołyńsko-halickie. W wyniku tej wojny Galicja wraz z ziemią bełską i chełmińską znalazły się pod panowaniem Królestwa Polskiego, a Wołyń pod panowaniem dynastii litewskiej” (1, s. 139).

Najszerzej zaprezentowano w książce okres, gdy ziemie ruskie zostały włączone do Wielkiego Księstwa Litewskiego, Królestwa Polskiego i innych państw (1, s. 150–168). Przedstawione zostały okoliczności porozumienia polsko-litewskiego i zawarcia w 1385 r. unii w Krewie. Związek ten zaowocował wspólnym wystąpieniem przeciwko Zakonowi

¹ Podobnego zabiegu używają autorzy polsko-niemieckiego podręcznika prezentując w tabelce „Poczet pierwszych Piastów i ich (wybranych) żon”, z tym, że wymieniano wyłącznie osoby podkreślające matrymonialne związki państwa polskiego z zachodnim sąsiadem – Oda, córka margrabiego Marchii Północnej; Rycheza, siostrzenica cesarza Ottona III; Judyta, córka cesarza Henryka III („Europa. Nasza historia” kl. V, WSiP, Warszawa 2022, s. 157).

Krzyżackiemu, w wyniku czego „w 1410 r. w pobliżu wsi Grunwald armia polsko-litewsko-ruska dowodzona przez Jagiełłę i wielkiego księcia litewskiego Witolda zdołała odnieść zwycięstwo nad Zakonem Krzyżackim” (1, s. 155). Ponadto na wyklejce książki umieszczono w chronologicznym porządku najważniejsze daty z dziejów średniowiecznej Rusi-Ukrainy. Pośród 22 wydarzeń znalazła się data 1385 – unia w Krewie pomiędzy Wielkim Księstwem Litewskim i Królestwem Polskim oraz zdjęcie upamiętniającego ją pomnika Jadwigi i Jagiełły na krakowskich Plantach.

Dokładnie omówiona została struktura administracyjna ziem ruskich pod rządami Królestwa Polskiego: utworzenie województw Ruskiego, Podolskiego i Bełskiego, podział na powiaty, wprowadzenie rządów polskich urzędników prowadzących „politykę polonizacji miejscowej ludności, mającą na celu szerzenie polskich obyczajów, języka, kultury i wiary katolickiej” (1, s. 156). Spory pomiędzy feudałami polskimi, litewskimi i ukraińskimi miały doprowadzić do zawarcia nowej unii – horodelskiej w 1413 r. Dla zobrazowania sytuacji ziem ukraińskich w XV wieku zamieszczono odpowiednią grafikę wymieniając państwa, w których znalazły się one znalazły: Królestwo Polskie, Wielkie Księstwo Litewskie, państwo moskiewskie, chanat krymski, Węgry oraz księstwo mołdawskie (1, s. 160). Dwie strony dalej w graficznej formie zaprezentowano strukturę stanową w Polsce i na Litwie obejmującą warstwę panującą (książęta, panowie, szlachta), duchowieństwo, mieszczaństwo i chłopstwo (1, s. 162).

Nieco dalej powrócono do charakterystyki administracyjnych podziałów ziem ruskich ponownie informując uczniów, że „zamiast oddzielnych księstw utworzono województwa, które podzielono na powiaty. Galicja w 1434 roku stała się województwem ruskim, a w 1462 roku Księstwo Bełskie stało się częścią Królestwa Polskiego jako województwo” (1, s. 162–163). Szczególną uwagę zwrócili autorzy na kwestie religijne – poszerzanie się wpływów katolicyzmu (założenie w Przemyślu i Kamieńcu Podolskim biskupstw), działalność misjonarzy katolickich (dominikanów i franciszkanów), rozwój budownictwa klasztornego, ustanowienie metropolii katolickiej dla Galicji (1, s. 187).

W ostatnich paragrafach rozdziału piątego poświęconych życiu religijnemu i kulturze ziem ukraińskich od drugiej połowy XIV wieku do początku XVI wieku (to dość dziwna chronologia, gdyż cezurą końcową całego rozdziału jest początek XV wieku!) podkreślony został wysoki poziom osiągnięć w architekturze i malarstwie.

Wśród wykorzystanego materiału ilustracyjnego znalazło się w podręczniku kilka obiektów związanych z Polską, lub znajdujących się w granicach współczesnego państwa polskiego. I tak zamieszczono zdjęcie wieży zamkowej w Stołpiu k. Chełma, zbudowanej

prawdopodobnie na polecenie księcia Daniela I Halickiego (1, s. 145); portret Jagiełły pędzla J. Matejki (1, s. 154), rysunek przedstawiający polską i litewską szlachtę (1, s. 165); ratusz w Sanoku (1, s. 168); kościół św. Onufrego w Posadzie Rybotyckiej – najstarszej cerkwi na ziemiach polskich (1, s. 191); malowidła na zamku w Lublinie (1, s. 195). Do całości materiału ikonograficznego zamieszczonego w podręczniku można zgłosić jedno zasadnicze zastrzeżenie – format jest zdecydowanie zbyt mały. Nie pozwala on na podjęcie analizy ilustracji, a więc podręcznik nie realizuje we właściwym stopniu zasady pogłębłości, która już od kilku wieków jest niekwestionowanym fundamentem poprawności dydaktycznej.

Drugi z recenzowanych podręczników, autorstwa Iriny Vasilkiv, Ilii Parszina i Iriny Dimij (2), wydany w Tarnopolu w wydawnictwie „Aston”, także przeznaczony jest dla uczniów klasy VII, ale zawiera zintegrowany kurs historii Ukrainy oraz historii powszechnej. Tego typu układ treści jest dość nowy w dydaktyce ukraińskiej, gdyż dotychczas standardem były książki w osobnych woluminach omawiające historię kraju i historię powszechną, co było odbiciem funkcjonowania dwóch odrębnych przedmiotów szkolnych.

Układ treści w tym podręczniku jest nieco inny – ma on charakter chronologiczno-problemowy. W rozdziale pierwszym omówione zostały „narodziny średniowiecznej Europy”, rozdział drugi zawiera dzieje pozaeuropejskich państw w tym okresie, w rozdziale trzecim omówiono średniowieczne społeczeństwa; w czwartym – państwa; a w piątym – życie duchowe. Część ostatnia – szósta – ma charakter podsumowujący i poświęcono ją omówieniu cech życia politycznego i społeczno-kulturalnego Rusi-Ukrainy i ziem ukraińskich, a także dokonano charakterystyki najważniejszych osiągnięć średniowiecznej Europy. Łącznie całość materiału podzielono na 55 paragrafów.

Przy ogólnej ocenie książki należy zwrócić uwagę na bardzo nowoczesną i bogatą obudowę dydaktyczną. Lista zabiegów służących zainteresowaniu ucznia prezentowanym materiałem jest bardzo obszerna. Każdy z paragrafów zaczyna się zadaniami sprawdzającymi wiedzę z tematów poprzednich (Czy pamiętasz?), odwołującymi się do wiedzy pozaźródłowej (Jak to rozumiesz?) oraz służącymi zaciekawieniu tematem (Czy wiesz że?). Odpowiednimi piktogramami oznaczone zostały kategorie zadań dla uczniów – wymagają one pracy indywidualnej lub w parach, w klasie lub w domu, ustnie lub na piśmie. Osobny zestaw zadań przeznaczono do pracy zespołowej. Inny piktogram wskazuje na konieczne do zapamiętania i zrozumienia najważniejsze terminy. Kolejna grupa zadań wymaga wyszukania dodatkowych, pozapodręcznikowych informacji. W poleceniach nazwanych „Maszyna czasu” uczeń ma za zadanie zgłębiać tajniki przeszłości jako badacz. Podobną funkcję pełnią liczne wypisy

źródłowe, które pozwalają „poczuć epokę”. Pomysłowym zabiegiem dydaktycznym są moduły zatytułowane „Ufaj, ale sprawdzaj”, w których uczeń winien dostrzec różne perspektywy spojrzenia na znane mu wydarzenia. Dość oryginalnym zabiegiem jest umieszczanie w tekście elementów podsumowania w formie graficznych „wlepek” (*mind mapping*). Całość wzbogacono różnorodnym materiałem ikonograficznym, kartograficznym i statystyczno-graficznym. Jak w wielu ukraińskich podręcznikach, także i w tym wykorzystywane są kody QR, w których poszerzono wybrane treści lub zaproponowano uczniom zestaw gier dydaktycznych, służących sprawdzeniu i utrwaleniu wiedzy.

W tej bogatej gamie treści i zadań dla uczniów pojawia się również tematyka polska. Rozsiana jest ona w różnych fragmentach podręcznika, najczęściej w formie niewielkich wzmianek, choć w kilku miejscach stanowi główną oś narracji. Jako pierwsza, podana w formie ciekawostki, jest informacja, że Gniezno uważane jest za pierwszą historyczną stolicę Polski, a w roku 1038 zostało ono zniszczone przez wojska czeskiego księcia Brzetysława (w podręczniku błędnie mowa o „królu”), a stolicę przeniesiono do Krakowa (2, s. 47). Nie są to istotne błędy, ale na następnej stronie mowa jest o stolicy w Krakowie za czasów Mieszka I (2, s. 48), kilka stron dalej Kraków wymieniany jest jako stolica „księstwa Polan” (2, s. 53), a jeszcze w innym miejscu mowa o przeniesieniu stolicy do Krakowa przez Bolesława Chrobrego (2, s. 217). Tymczasem w średniowieczu stolica była pojęciem dość umownym.

Początki państwa polskiego omówione zostały dość szczegółowo (2, s. 48). Wymieniono tu podstawowe daty: 960, 966, 992, 1138; nazwiska – Piastowie, Mieszko I, Bolesław II [Krzywousty]; historyczne fakty – chrzest, wojny, rozbięcie dzielnicowe, XIII w. Zamieszczono nawet spory fragment tekstu źródłowego autorstwa Ibrahima ibn Jakuba, który dokonał opisu państwa Mieszka I (2, s. 48). Błędy w tym ustępie podręcznika można uznać za drobne: nie jest znana dokładna data początku rządów Mieszka – więc lepiej określić ją jako „około 960”; zdanie, że Mieszko „ochrzcił kraj” jest nadmiernym uproszczeniem; podobnie jak w poprzednio recenzowanej książce, także i tutaj Kazimierz Odnowiciel tytułowany jest „królem Polski” (2, s. 52).

W tym fragmencie podręcznika zamieszczono moduł „Maszyna czasu”, w którym podkreślono znaczenie soli w średniowiecznej gospodarce. Całość uzupełniono linkiem do Google Earth kierującym do wnętrza kopalni soli w Wieliczce (<https://cutt.ly/VetgTscO>).

Podobnie jak w pierwszym recenzowanym podręczniku zamieszczono tu sporo informacji dotyczących polsko-ruskich związków genealogicznych panujących rodów, m.in. pojawiła się informacja o Gertrudzie, żonie księcia Izasława, która była córką króla Polski Mieszka II (2, s. 144). Podczas omawiania najazdów mongolskich na Europę pojawiła się

informacja o klęsce wojsk polskich i węgierskich w bitwach z Mongołami w 1241 r., wraz z uwagą, że Polska i Węgry nie zostały włączone do państwa mongolskiego (2, s. 107).

Okresem, w którym tematyka polska pojawia się dość często są lata rozbicia dzielnicowego – ciekawostka, że pojęcie to zapisano nawet w polskiej wersji językowej (alfabetem łacińskim) jako tłumaczenie określenia „роздробленість” (2, s. 179). Czas ten usytuowano prawidłowo, jako okres od śmierci Bolesława Krzywoustego (1138) do zjednoczenia kraju przez Władysława Łokietka na początku XIV wieku. Informacja tę wykorzystano, by wykazać, że procesy podziałów dzielnicowych na Rusi były analogiczne jak w sąsiedniej Polsce – „księżęta z dynastii Piastów wadzili się wówczas nie mniej aktywnie” (2, s. 179).

Najwięcej informacji o Polsce zamieszczono jednak w paragrafie 37: „Królestwo Polskie w wiekach XIV–XV. Utworzenie Wielkiego Księstwa Litewskiego” (2, s. 217–218). Wbrew tytułowi, opis dziejów Polski rozpoczęto od początków państwowości. Ponownie wymieniono imię Mieszka I. Po raz drugi podano daty panowania księcia, ponowiono też informację o chrzcie kraju – tym razem z dopiskiem „jak pamiętacie”. Przytoczono nawet legendę głoszącą, że gdy Bolesław I Chrobry zdobył Kijów „uderzył mieczem w Złotą Bramę Kijowa, wskutek czego powstało na nim wgniecenie. Miecz Szczerbiec stał się legendarną relikwią piastowską, która dziś przechowywana jest w Krakowie” (2, s. 217). Pisząc o okresie po najazdach mongolskich zwrócono uwagę na procesy kolonizacyjne „osadników z Zachodu, głównie Niemców” wspierane przez polskich książąt. Zaznaczono też, że próby przywrócenia władzy królewskiej miały miejsce już pod koniec XIII wieku, ale ostateczne zjednoczenie Polski nastąpiło za sprawą Władysława I Łokietka (1320–1333), który w 1320 r. otrzymał koronę królewską. Władca ten nadając przywileje miastom i szlachcie, zyskał niezawodnych sojuszników w walce z Zakonem Krzyżackim. Sporo informacji przekazano o rządach syna Łokietka – Kazimierza III, który został koronowany w 1333 roku. Rozwiązując problemy zewnętrzne zawarł on pokój z Czechami, odstąpił im Śląsk, a w imię porozumienia z Zakonem Krzyżackim poświęcił Pomorze. Pokój ten stworzył jednocześnie możliwość prowadzenia wojny o dziedzictwo halicko-wołyńskie. W 1349 roku po serii udanych kampanii Kazimierz III zdobył Lwów i znaczne terytoria Księstwa Halickiego. Ten wątek wzmocniony został fragmentem kroniki Janka z Czarnkowa „o zajęciu ziemi halickiej przez Kazimierza III” (2, s. 221). Autorzy dokonali też szczegółowej charakterystyki rządów tego władcy, który ich zdaniem dbał o rozwój własnego kraju, organizował administrację, chronił chłopów przed tyranią panów feudalnych, bił monety, nadawał przywileje miastom, założył Uniwersytet

Krakowski. Po jego śmierci w 1370 r. dynastia Piastów skończyła się. Tekst autorski wzbogacony został zdjęciem monety z czasów Kazimierza III Wielkiego.

Równie obszernie scharakteryzowany został początek formowania państwa polsko-litewskiego (2, s. 220–221). Uczniowie dowiadują się więc, że po śmierci króla Kazimierza III, zgodnie z wcześniejszym porozumieniem, władzę w Polsce przejął władca Węgier Ludwik I, a po jego śmierci królową została jego córka Jadwiga. Polskie elity wybrały na jej męża litewskiego księcia Jagiełłę Olgierdowicza (1377–1434). W 1385 roku, aby bronić się przed Zakonem Krzyżackim pomiędzy Polską i Litwą zawarto unię w Krewie. Zgodnie z warunkami tego porozumienia Litwa miała stać się częścią królestwa polskiego. Jagiełło ochrzcił się i przyjął imię Władysław II, stając się królem Polski i wielkim księciem litewskim. Przez stopniowe zbliżanie się do siebie oba narody stawały się silniejsze. Później Jagiełło przekazał władzę nad Litwą swemu kuzynowi Witoldowi. Podano okres jego panowania w latach 1390–1434 (tu autorzy popełnili błąd, gdyż Witold zmarł w 1430 roku, choć nieco dalej pojawia się już prawidłowa data jego śmierci – 2, s. 250). Nie mogło zabraknąć informacji, że połączone siły polsko-litewskie pokonały Zakon Krzyżacki w 1410 roku w pobliżu wsi Grunwald i Tannenberg (lepiej byłoby podać polską nazwę wsi – Stębark). Zwycięstwo to niewątpliwie wpłynęło na osłabienie wpływów Zakonu, ale stwierdzenie, że pozwoliło na „stopniową aneksję ich posiadłości” wymagałoby dodania, że stało się to dopiero pół wieku później. Na mocy zawartej w 1413 roku unii horodelskiej potwierdzono wcześniejsze decyzje o zjednoczeniu państw, bojarzy litewscy pod względem statusu prawnego i klasowego byli równi polskim magnatom i szlachcie, choć dotyczyło to tylko tych bojarów, którzy przeszli na katolicyzm. Prawosławni znaleźli się w opozycji, co doprowadziło do wzrostu konfliktów wewnętrznych.

Ten dość długi opis podręcznikowej faktografii zamieszczony został w niniejszej recenzji, by uzmysłowić i podkreślić jak dużo informacji o historii Polski zostało tam uwzględnionych. Tekst jest poprawny merytorycznie i w klarowny sposób przedstawia ten fragment polskich dziejów. Gdyby polscy uczniowie kl. VII dysponowali taką wiedzą można byłoby być zadowolonym z edukacyjnych efektów.

Pod koniec podręcznika scharakteryzowano sytuację na ziemiach ruskich pod polskim panowaniem – wprowadzono tam polski system sądowniczy, a każda grupa społeczna podlegała odrębnym organom. Szlachta była sądzona w sądzie ziemskim, mieszkańcy miast podlegali magistratowi miejskiemu, reszta ludności – sądowi starszych. Dużą uwagę w opisie poświęcono działaniom służącym wzmocnieniu pozycji Kościoła katolickiego, działalności we

Włodzimierzu, Haliczu, Przemyślu, Kamieńcu Podolskim i Chełmie biskupstw katolickich oraz utworzeniu w roku 1412 we Lwowie arcybiskupstwa (2, s. 242).

Wątki polskie pojawiają się jeszcze incydentalnie w kilku miejscach podręcznika. Wymieniono między innymi nazwiska Władysława III (2, s. 253) w kontekście wydanego w 1444 roku przywileju dla Lwowa; Kazimierza IV Jagiellończyka (2, s. 250) w kontekście walk politycznych na Litwie; duży passus poświęcono bitwie pod Orszą i postaci Konstantego Ostrońskiego – choć zabrakło tu jakiegokolwiek związku z Rzeczpospolitą (2, s. 261); wspomniano Jakuba z Kobyłan dowodzącego w bitwie pod Wilkomierzem („doświadczony dowódca, który walczył w bitwie i Wielkiej Wojnie z Zakonem Krzyżackim”) (2, s. 254–255). Trzykrotnie wykorzystano fragmenty dzieła Jana Długosza (2, s. 244, 300, 313). Zamieszczono kilka ilustracji związanych z Polską, np. twierdze w Kamieńcu Podolskim i Chocimiu (2, s. 254) – niestety wszystkie bardzo małego formatu. Dla utrwalenia wiadomości przygotowano „Przydatną grę”, uruchamianą kodem QR, polegającą na dopasowaniu terminów (nazwisk, nazw miast, miejsc bitew, dynastii itp.) do Królestwa Polskiego bądź do Wielkiego Księstwa Litewskiego: <https://cutt.ly/yetwgOC0> (2, s. 255).

Podsumowując, w podręczniku *Історія. Україна і світ* wydawnictwa Aston informacji dotyczących pierwszych pięciu wieków państwowości polskiej jest dużo, faktografia podana została bez większych błędów merytorycznych, a narrację poprowadzono w sposób zobiektywizowany. Na pochwałę zasługuje zróżnicowana i ciekawa obudowa dydaktyczna.

Kolejny z recenzowanych podręczników autorstwa Pawła Poljańskiego (3), wydany w Kijowie w wydawnictwie „Hramota”, przeznaczony został dla uczniów klasy 11 i dotyczy historii powszechnej. Obejmuje okres od roku 1945 do 2022. Nie jest to nowe opracowanie – poprzednia wersja wydana została w 2019 roku, a dokonane zmiany mają charakter raczej kosmetyczny, za wyjątkiem oczywiście opisu historii ostatnich lat – ta część została znacząco przeredagowana i uzupełniona o aktualne informacje. Całość książki podzielona została na sześć dużych rozdziałów. Pierwszy – „Regionalizacja świata powojennego”, drugi – „Kraje Ameryki Północnej i Europy Zachodniej. Kształtowanie społeczeństwa postindustrialnego”, trzeci – „Kraje Europy Środkowej i Wschodniej. Procesy transformacyjne”, czwarty – „Kraje Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej. Wybrane ścieżki rozwoju”, piąty – „Stosunki międzynarodowe” i szósty – „Życie codzienne i kultura”. Układ ten ma wyraźny charakter problemowo-chronologiczny, co rodzi pewne trudności dydaktyczne, gdyż najpierw uczeń zapoznaje się z wydarzeniami z XXI wieku, np. zdjęciem i biogramem Joe Bidena (3, s. 77),

a kilka stron dalej omawiane są skutki II wojny światowej dla narodów Europy Środkowo-Wschodniej; z kolei po rozdziale, w którym mowa o rozpadzie ZSRR dowiaduje się o powojennej demilitaryzacji Japonii (3, s. 132).

Pierwsza informacja, która dotyczy Polski pojawia się w tabelce obrazującej ustanawianie prosowieckich komunistycznych rządów w krajach Środkowo-Wschodniej Europy (3, s. 14). Podano w niej, że Polska znalazła się w orbicie sowieckiej w 1947 roku – obawiam się, że dla uczniów może to być mylące. Natomiast narracja towarzysząca tej dacie jest poprawna – mowa o ustaleniach konferencji jałtańskiej, o obietnicy przeprowadzenia wolnych wyborów i stworzenia rządu koalicyjnego, o aresztowaniach polskich wpływowych działaczy, którzy nie podzielali poglądów komunistycznych oraz o ogłoszeniu komunistów zwycięzcami wyborów w 1947 r. Szkoda, że zniknęła w tym wydaniu podręcznika informacja, która była w wydaniu z 2019 roku, że w wyniku powojennych zmian zachodnia granica Polski ustalona została na rzekach Odra i Nysa (s. 7). Można odnieść wrażenie, że w co najmniej kilku miejscach w nowym wydaniu podręcznika w stosunku do wersji o pięć lat wcześniejszej Polska trochę znika. Pojawia się incydentalnie, w informacjach ogólnych dotyczących całego bloku wschodniego.

Z oczywistych względów najwięcej informacji o Polsce znalazło się w rozdziale trzecim, gdzie mowa o powojennych losach państw Europy Środkowo-Wschodniej. Niestety, dość chaotycznie przedstawiony został problem powojennych przesiedleń. Gdy mowa o wysiedleniach Niemców wymienione zostały tylko tereny Prus Wschodnich i czeskich Sudetów (3, s. 87). Na następnej stronie ponowiono informację o Niemcach sudeckich w Czechosłowacji oraz o „prawie 2 milionach Polaków przymusowo przesiedlonych ze wschodnich rejonów Polski przyłączonych do ZSRR oraz o pół milonie Ukraińców i Białorusinów deportowanych do ZSRR z Polski” (w wydaniu podręcznika z roku 2019 była mowa o 4 mln Polaków usuniętych z ziem anektowanych przez ZSRR). Kilka stron dalej autor ponownie powrócił do kwestii przesiedleń ludności, tym razem w kontekście ludności polskiej i ukraińskiej. Umieszczono to w podrozdziale zatytułowanym „Losy Ukraińców w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Operacja »Wisła«” (3, s. 91–93). Podana została tam informacja, że po zakończeniu II wojny światowej w Polsce mieszkało 700–750 tysięcy osób narodowości ukraińskiej. Po podpisaniu umowy z PKWN Polacy, których mieszkało na terenie Ukrainy ponad 800 tys. mieli wyjechać do Polski, natomiast Ukraińcy, Białorusini i Litwini mieli wyjechać do Związku Radzieckiego. W latach 1944–1945 z Polski wyjechało na Ukrainę prawie pół miliona Ukraińców.

Akcja „Wisła” opisana została na dwóch stronach szczegółowo i poprawnie pod względem faktograficznym. Wątpliwości budzić mogą jedynie dwie kwestie. Po pierwsze odwrócono przyczynę i skutek. Do takiego wniosku mogą dość uczniowie, którzy przeczytają zdanie: „Przesiedlenia i represje władz polskich wobec ludności ukraińskiej doprowadziły do działań UPA i OUN”. Po drugie – podana liczba „ponad 650 zabitych” jest dyskusyjna o tyle, że nie wiadomo, czy chodzi o ofiary podczas dokonywania przesiedleń, czy włączono tu zabitych podczas walk. Całość rozdziału uzupełniają dwie małe ilustracje: Operacja „Wisła” (załadowana furmanka) i dwujęzyczna tablica „Wypędzonym z Łemkowszczyzny”. Zaproponowano też uczniom problem do dyskusji: „Czy według waszej opinii, ważne dla współczesności i przyszłości dwóch narodów jest wzajemne poszanowanie ukraińskich i polskich ofiar komunistycznych represji?” (3, s. 92). Niejako podsumowaniem tej kwestii jest informacja, że w 1990 roku polski sejm (powinno być senat!) potępił Akcję „Wisła”, a w 2007 r. wspólne oświadczenie w tej sprawie podpisali prezydenci Polski i Ukrainy.

W podrozdziale dotyczącym ruchu oporu w krajach Europy Środkowo-Wschodniej przeciwko sowieckiej okupacji wymieniono także polskich partyzantów, których później zaczęto nazywać „żołnierzami wyklętymi”, „walczących przeciw ZSRR i władzom komunistycznym w swoim kraju do lat 50. Jednak ostatni znany partyzant poległ niemalże 20 lat po sowieckim opanowaniu Polski” (3, s. 90–91). O stalinowskim modelu władzy mowa dość ogólnie, że w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, w których władzę przejęli komuniści zostały uchwalone „nowe, «socjalistyczne», konstytucje” (3, s. 88).

W podrozdziale zatytułowanym „Komunistyczne reżimy w 50.–60. latach XX w.” zamieszczono passus o buncie pod koniec czerwca 1956 r. „robotników Poznania, których wspierali studenci i inteligencja o poglądach liberalnych. Był to jeden z największych protestów robotniczych w powojennej Polsce. Robotnicy domagali się niższych standardów produkcji, wyższych płac i niższych podatków. W starciach na ulicach Poznania zginęło ponad pół setki Polaków, a kilkaset zostało rannych. Przywódca partii komunistycznej Władysław Gomułka zapewnił ZSRR, że sam poradzi sobie z powstaniem, dlatego też stacjonujące w Polsce wojska radzieckie nie interweniowały w tych wydarzeniach”. Zamieszczono też dwie (niestety znów niewielkie) ilustracje – strajkujący z widocznym napisem „Żądamy chleba” oraz czołg na ulicach Poznania. Trudno się zgodzić ze stwierdzeniem, że był to „jeden z największych” protestów robotniczych. Także rola Gomułki nie została wskazana poprawnie – do władzy doszedł on dopiero jesienią, a wydarzenia poznańskie miały miejsce 28–29 czerwca. W stosunku do wydania z 2019 r. zmieniono liczbę ofiar – zamiast 70, podano poprawnie – „ponad pół setki”. Podobnie, jak już wspomniano wcześniej, spraw polskich „ubyło”

w aktualnym wydaniu – kod QR, który odsyłał do filmu z wydarzeniami w Poznaniu zamieniony został na materiał z powstania w Berlinie w 1953 r. (3, s. 99). Szkoda, że przy obszernym opisie praskiej wiosny, przy którym zamieszczono dwie ilustracje osób, które dokonały samospalenia: Wasyła Makucha i Jana Palacha (3, s. 104) zabrakło miejsca dla czynu Ryszarda Siwca.

Dziwna jest konstrukcja podrozdziału „Krach komunizmu w krajach Europy Środkowo-Wschodniej. Mowa tam o narastaniu kryzysu w latach 70. i 80., pierestrojce i głośności, następnie o rozpadzie Związku Sowieckiego, na koniec o „aksamitnych rewolucjach” w krajach bloku wschodniego (3, s. 105–117). Trudno się w tym dopatrzeć logiki. Tym bardziej dla ucznia trudne będzie stworzenie prawidłowego ciągu przyczynowo-skutkowego. W rozdziale tym niewątpliwie brakuje choćby wzmianki o wydarzeniach na polskim Wybrzeżu w grudniu 1970 r. Łatwiej byłoby potem opisać genezę wydarzeń z 1980 r.

Należy jednak docenić, że informacji o polskich walkach z reżimem komunistycznym jest dużo i generalnie są podane poprawnie. Podkreślono, że Polska była pierwszym krajem, w którym zmiany te się rozpoczęły. Podano informacje o powstaniu „Solidarności” w 1980 roku, roli Kościoła katolickiego, wyborze kardynała Wojtyły na fotel papieski, jego wizytę w kraju, zamieszczono biogram i zdjęcie Lecha Wałęsy, zaznaczono, że generał Wojciech Jaruzelski wprowadził w 1981 r. „stan wojenny”, w wyniku którego aresztowano tysiące zwolenników Solidarności, a próby reform gospodarczych nie powiodły się. Równie szeroko opisano okoliczności strajków w 1988 r., organizację „okrągłego stołu” i rozpoczęcie demokratycznych reform. Podkreślono, że „Polski „okrągły stół” miał ogromne znaczenie dla wszystkich krajów Europy Wschodniej. Pokazał, że różne siły polityczne mogą negocjować bez użycia broni”. Wybory z 1989 r. spowodowały, że premierem został „niekomunista” (w wyd. z 2019 r. wymienione było nazwisko Tadeusza Mazowieckiego). Fragment ten kończy informacja o wybraniu Lecha Wałęsy na prezydenta Polski i uchwaleniu małej Konstytucji w 1992 r. (3, 111–112). Kwestie zmian politycznych uzupełnione zostały opisem reform gospodarczych określanych terminem „terapii szokowej” i związanych z postacią Leszka Balcerowicza, które były „nieprzyjemnym, ale koniecznym lekarstwem” (3, s. 118).

Zmiany, które dokonywały się w Polsce po 1989 roku opisywane są w podręczniku właściwie jako jedno pasmo sukcesów: Polska była jednym z pierwszych państw postsocjalistycznych, które realizowały politykę mającą na celu integrację z UE i NATO, aktywnie uczestniczyła w międzynarodowych misjach NATO i UE, przewodniczyła Radzie Unii Europejskiej, odgrywa konstruktywną rolę w rozwijaniu dialogu pomiędzy Unią Europejską a partnerami w Europie Wschodniej, w szczególności Ukrainą. Wskazano uczniom

zalety położenia geograficznego Polski, które mają znaczenie nie tylko w tradycyjnym układzie Wschód-Zachód, ale także na osi Północ-Południe, poprzez Europę Południową po Morze Śródziemne i Bliski Wschód. Zamieszczono też fragment dotyczący sytuacji po wybuchu pełnoskalowej wojny w Ukrainie: „Polska stała się ważnym ośrodkiem dla organizowania i przekazywania pomocy humanitarnej z innych krajów do Ukrainy. Do Polski wyjechało ponad 1,5 mln Ukraińców i Polacy opiekują się nimi” (3, s. 121–122). Zamieszczono ponadto portret prezydenta A. Dudy z krótkim biogramem dotyczących jego działań na rzecz Ukrainy. Po tak obszernym zestawie informacji trudno domagać się jeszcze jego rozszerzenia, ale chyba warto byłoby go uzupełnić o nazwisko prezydenta Lecha Kaczyńskiego, którego zasługi dla „polityki wschodniej” są większe niż A. Dudy, oraz o informację o „katastrofie smoleńskiej”, której skutki i znaczenie trudno przecenić.

W ostatnim rozdziale o życiu codziennym i kulturze jedynym polskim akcentem jest zdjęcie Igi Świątek odbierającej puchar po zwycięstwie w turnieju Rolanda Garrosa „Wybitna polska tenisistka Iga Świątek z niebiesko-żółtą kokardką” (3, s. 254).

W zamieszczonym na końcu podręcznika zestawieniu synchronistycznym przy roku 1980 brak informacji o „Solidarności”; w 1989 – rozpad systemu komunistycznego ilustrowany jest upadkiem muru berlińskiego; nie ma też daty 2004 r., gdy do UE przyjęto nie tylko Polskę, ale i dziewięć innych państw. Zabrakło też miejsca na słowniczek pojęć, który był w wydaniu poprzednim.

Ostatni z recenzowanych podręczników, autorstwa Iriny Vasilkiv, Rusłana Siromskiego i Walerija Ostrowskiego (4) wydany został w tarnopolskim wydawnictwie „Aston” i również przeznaczony jest dla klasy 11. Konstrukcja i tytuły rozdziałów są dokładnie takie same jak w podręczniku recenzowanym powyżej. Pewne drobne różnice pojawiają się dopiero na poziomie podrozdziałów (paragrafów), których u Poljańskiego jest 24, a u Vasilkiv et.al. – 26. Uwagę zwraca niewielka objętość podręcznika – to znaczący pozytywny!

O Polsce informacji jest sporo. Już na początku podręcznika opisano przesunięcie granic państwa w wyniku II wojny światowej. Przypomniano termin „linia Curzona”, krytycznie odniesiono się do poczynań Stalina, który zgodził się na włączenie „ukraińskiego Przemysłu” do Polski, a fakt ten według autorów „burzy mit o Stalinie jako „zjednoczycielu wszystkich ziem ukraińskich” (4, s. 11–12). Utratę ziem wschodnich zrekompensoвано Polakom przesunięciem granic na zachód, do linii rzek Odra-Nysa, dzięki czemu Polska uzyskała pełny dostęp do Morza Bałtyckiego (4, s. 11–12). Zabrakło informacji o deportacjach Polaków ze Wschodu – mowa jest tylko o przesiedleniu Niemców.

Przy ustanawianiu powojennych rządów komunistycznych znów pojawia się data 1947. Rozumiem, że autorom chodziło o moment „legalizacji” rządów, ale dla uczniów nie jest czytelne, że to już od zakończenia wojny Polska znalazła się w sowieckiej sferze wpływów. Pisząc o zabiegach służących utrwalaniu wpływów komunistycznych podano informację o „procesie 16” w Moskwie (4, s. 18). Metody te określono jako stosowanie taktyki „kija i marchewki”. Pisali, że początkowo Stalin zgodził się na włączenie do Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej przedstawicieli rządu emigracyjnego Stanisława Mikołajczyka, ale komuniści po wygranych wyborach w styczniu 1947 r. zmusili go do ucieczki z kraju. W następnym roku komuniści w sojuszu z socjalistami utworzyli Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą (PZPR). Podano nazwisko, stojącego na czele partii Bolesława Bieruta, który wybrany też został na prezydenta Polski. Autorzy podkreślili, że sowietyzację utrudniał silny sektor prywatny i Kościół katolicki. Wobec społeczeństwa zastosowano system represji, ministrem obrony mianowany został radziecki marszałek Konstanty Rokossowski, a w 1952 roku uchwalono Konstytucję Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wzorowaną na konstytucji stalinowskiej z 1936 roku (4, s. 79–80).

Szeroko została opisana Akcja „Wisła”. Przedstawiony przebieg wydarzeń jest poprawny i czytelny. Dokonana wówczas „wymiana ludności” spowodowała wielotysięczne deportacje. Ich najdokładniej scharakteryzowanym składnikiem była operacja przeprowadzona w 1947 roku przez władze polskie. Jako pretekst do rozpoczęcia akcji wykorzystano zabójstwo gen. K. Świerczewskiego. W podsumowaniu podano nawet datę dzienną uchwały polskiego senatu potępiającej tę operację (3 sierpnia 1990 r.).

Opis wydarzeń roku 1956 w Polsce jest szczegółowy i precyzyjny. Uczniowie mogą się z niego dowiedzieć o poznańskiej fabryce im. J. Stalina, gdzie wybuchł strajk robotników domagających się poprawy warunków życia i pracy, o represjach ze strony władz i ofiarach (58 zabitych i 573 rannych). Dokładnie też opisano sposób dojścia do władzy Gomułki jesienią tego roku (4, s. 87). Niestety, także i w tym podręczniku brak informacji o wydarzeniach na Wybrzeżu w 1970 roku. Natomiast czasy „Solidarności”, stanu wojennego, „okrągłego stołu”, wyborów 1989 r. zajmują w podręczniku sporo miejsca, a informacje podane są w sposób poprawny (4, s. 91–93). I, co ważne, w chronologicznej kolejności – czyli najpierw „aksamitne rewolucje” w Europie, a potem rozpad ZSRR. Opis pierestrojki opatrzone zdjęciem M. Gorbaczowa podczas wizyty w Polsce w 1988 roku (4, s. 106).

Zamieszczono m.in. zdjęcie i biogram prezydenta Polski i laureata Pokojowej Nagrody Nobla w 1983 r. Lecha Wałęsy. Jako ciekawostkę podano, że po przegranej w wyborach w 1996 r. [powinno być – 1995 – KS] powrócił do swojej poprzedniej pracy jako elektryk w stoczni (4,

s. 87). Zarówno błąd w dacie wyborów, jak i fałszywa „ciekawostka” zostały skopiowane z ukraińskiej wersji Wikipedii [https://uk.wikipedia.org/wiki/Лех_Валенса – dostęp 10.02.2025].

Procesy demokratyzacyjne w krajach postkomunistycznych i odchodzenie od komunizmu zilustrowane zostały podpisaniem przez prezydenta Dudę w 2016 roku prawa zakazującego propagandy komunizmu w nazwach ulic i innych obiektów publicznych (4, s. 94). Opisano także zmiany gospodarcze, jakie dokonały się w Polsce. W syntetycznym ujęciu ukazano „powrót do Europy” państw środkowoeuropejskich – 1991 utworzenie Grupy Wyszehradzkiej, 1999 wejście do NATO i w 2004 do Unii Europejskiej (4, s. 95).

W ostatnim rozdziale książki (życie codzienne i kultura) Polska pojawia się trzykrotnie, choć dość incydentalnie. Nazywając wiek XX „stuleciem samochodu” podano dane dotyczące liczby aut przypadających na tysiąc mieszkańców w różnych krajach. W Polsce w 1960 r. przypadało 8 aut, a w 2022 – 370. Rzecz jednak nie w liczbach, ale w tempie zmian – w analizowanym okresie liczba samochodów w USA wzrosła dwukrotnie, w Wielkiej Brytanii niecałe cztery razy, a w Polsce zwiększyła się 46-krotnie (4, s. 173). Przypomniano też organizowane wspólnie przez Polskę i Ukrainę mistrzostwa Europy w piłce nożnej w 2012 roku – wymieniono miasta, w których odbywały się zawody (Warszawa, Poznań, Wrocław, Gdańsk, Kijów, Charków, Donieck, Lwów) oraz na zdjęciu przypomniano maskotkę tych mistrzostw (4, s. 176, 186). Przedostatnim miejscem, gdzie pojawiają się polskie nazwiska, jest jedno zdanie dotyczące kultury: „W warunkach destalinizacji polski przemysł filmowy rozkwitł (Andrzej Wajda, Roman Polański, Krzysztof Zanussi)” (4, s. 183). W zamieszczonej na końcu książki tablicy chronologicznej pojawia się tylko jeden polski akcent – 2–27 czerwca 2001 – wizyta papieża Jana Pawła II w Ukrainie – tu drobna literówka, gdyż wizyta rozpoczęła się 23, a nie 2 czerwca.

Podręcznik wydawnictwa „Aston”, mimo iż najskromniejszy objętościowo, oceniam jako najlepszy. Posiada najbogatszy zestaw informacji dotyczących Polski, a sposób ich podania jest logiczny, spójny i bardzo treściwy. Zwarta i czytelna jest narracja autorska, a obudowa dydaktyczna książki została przygotowana bardzo starannie. Zmiany dokonujące się w Polsce po 1989 roku zostały wyraźnie zaakcentowane i docenione. Polska jawi się jako kraj, w którym przejście od komunizmu do demokracji przyniosło zdecydowanie najlepsze efekty.

W ogólnej ocenie należy stwierdzić, że wszystkie recenzowane podręczniki charakteryzują się dużą dbałością o poprawność historyczną, brakiem poważnych błędów merytorycznych oraz rozbudowaną i nowoczesną obudową dydaktyczną. Autorzy ukraińskich

podręczników znają polskie źródła i polską historiografię. Nie mam na to niezbitych dowodów, ale możliwe, że jest to także efekt ukazania się w ostatnich latach w języku ukraińskim kilku pozycji, w sposób całościowy prezentujących polską historię, m.in. Лукаш Камінський, Мацей Коркуць, *Путівник з історії Польщі 966–2016*, Варшава 2016; *Польща– нарис історії*, ред. Влодзімеж Менджецький та Єжи Брацисевич, переклад з польської Івана Сварника, Інститут національної пам'яті, вид. 2-е, Варшава 2022.